

Nowiny Raciborskie.

"Nowiny Raciborskie" z bezpłatnym dodatkiem „Ognisko dobrowoliwego wychodzą 3 razy w tydzień, w wtorek, czwartek i sobotę. Kosztują na pociecie i u agentów 1 m., z dostarczaniem w dom przez listowego 1 m. 24 fen. "Nowiny" z pismem gospodarczym "Rolnik" 1 m. 20 fen., z pismem dla robotników "Praca" 1 m. 25 fen. i pismem dla robotników "Praca" 1 m. 50 fen. tak "Rolnikiem" jak "Praca" 1 m. 50 fen.

Sp. ks. Kardynał Ledóchowski a lud polski.

Gazety niemieckie, Kościółowi katolickiemu nieprzyjazne, poświęcają smarłemu dostojeństwu kościelnemu a rodakowi naszemu, obyczajne wspomnienia pośmiertne, pełne złości a co najmniej niechęci do niego z powodu jego działalności na stanicy dawniejjszych Prymasów Królestwa Polskiego.

Z tego, może każdy dobry Polak-katolik znał przekonania, jak wielka osoba, jaka w tą osobą musiały być zmarły ks. Kardynał podczas kultury amerykańskiej dla Kościoła katolickiego i ludu polskiego. Poznać to można najlepiej z tego, co pisze o nim pomiędzy innymi jedna z najzadzielańszych nieprzyjaciółek narodu polskiego, berlińska gazeta "Berl. Neueste Nachrichten". Pisze one tak:

"Ks. Ledóchowskiego trzeba uważać za głównego przedstawiciela walki kulturnej w Niemczech, on był biskupem i Polakiem. Był przywódcą strońca ultramontanów, podniósł narodowe zakusy Polaków i zgodził się na nowo przygasić nieco poczucie religii, wzmacnić wcale polskim społeczeństwie ducha wiary i przywiązań do Kościoła św. i wzmacnić zarazem przywiązanie do języka ojczystego. Za cóż bowiem walczył ks. Kardynał tak wytrwale, tak statecznie, z takim apostolskim poświęceniem, jeśli nie za skarby katolickie i polskie swych dycecyjnych? Nie ustąpił rządowi pruskemu ani na krok, gdy tenże domagał się od niego zaprowadzenia w szkołach niemieckiego wykładu religii świętej, i głównie za to skazano go na zapłacenie 29.100 talarów kary i na dwuletnie więzienie."

Takie oto świadectwa wystawiają zmarłemu, a przem na tak umiłowanemu, ks. kardynałowi Ledóchowskemu. I mają częściowo skuteczność. Naszyno żadnego Biskupa w Niemczech podczas walki kulturnej nie majało

OGNIEM I MIECZEM.

Przez Henryka Sienkiewicza

Ciąg dalszy.)

Zamast pułku, zwieszają się nad drzewczyną dnia ogromna opona z purpurowego jedwabiu w kłote gwiazdy i kątęce, ściąny niesybł przestrone, ale całkiem przybrane w makaty; na podłodze leży różnowzorny kobieriec, jak żywy, z kwiatami usiany. Okap na kominku okryty perłowym tylkiem; wszędzie kłote frędzle, jedwabne, aksamity, poczwaszy od ścięcia, pułku, a do poduszki, na których spoczywa jej głowa. Jana światło dzienne, prześlepając przez blony okleinę, rozświeca wnętrze, ale i gubi się w tych purpurowach, ciemnych fielach i szafirach aksamitów, tworząc jaką uroczą tęczową pomroku. Kuatlowna dawli się, oczom nie wierzy. Czy to czary jakie, czy nie wojska Jeremiego, oddaliły ja rąk kosackich i siołyły w którym z ksiądzycy ramków?

Dalewczyna młożyła ręce.

— Święta Przeczytał spraw, aby tak s'ę było, aby pierwsza twarz, która się we drzwiach ukazała, była twarzą obroney i przyjaciela.

Wtem przez cieką lamową kotarę doszły do niej, płynące z daleka dźwięki teorbanu i jego głos jakis począł nucić do wtóru

takim blaskiem, jak nawisko zmarłego ks. kardynała. Bronił on wówczas Kościoła świętego z takim apostolskiem namaszczeniem, z taką powagą i godnością, z taką siłą i pewnością siebie, że całe narodowi polskiemu na widok tej wspaniałej figury serce rosło, przeciwników naszego Kościoła i ludu polskiego ogarniało podstępnie i mimowilny szczegół dla takiej odwagi i takiego męstwa.

Orędownik poznański pisze, że postać ks. kardynała Ledóchowskiego podczas rozbudowanej wówczas walki kulturnej, która zdawała się zatopić Kościół katolicki pod panowaniem pruskiem, była dla całego ludu polskiego skupem ognistym, który mu w tym strasznym boju wskazywał pewną drogę. Można przyjąć z całą pewnością, że ks. Kardynał rozbudził w całym ludzie polskim na nowo przygasłe nieco poczucie religii, wzmacnił wcale polskim społeczeństwie ducha wiary i przywiązań do Kościoła św. i wzmacnił zarazem przywiązanie do języka ojczystego. Za cóż bowiem walczył ks. Kardynał tak wytrwale, tak statecznie, z takim apostolskim poświęceniem, jeśli nie za skarby katolickie i polskie swych dycecyjnych? Nie ustąpił rządowi pruskemu ani na krok, gdy tenże domagał się od niego zaprowadzenia w szkołach niemieckiego wykładu religii świętej, i głównie za to skazano go na zapłacenie 29.100 talarów kary i na dwuletnie więzienie.

Tym przykadem pokazał zmarły Obrońca Kościoła św., że język ojczysty ludu jest dla niego świętą rzeczą, że ten język to prawo, to własność ludu, to klucz do otwarcia w sercu i umyśle dziecka polskiego fortu dla pojmania tajemnic

„Oj cie lubost! „Hirsze od słabost! „Stabost' perchodu, „Zdorow-że ja budu, „Wirnoho kochania „Po wik ne zabudu"

Kuatlowna podniosła się na łóżu, ale w miarę, jak słuchała, oczy jej otwierały się coraz szerzej z przerażeniem — wreszcie krzyknęła strasznie i rzuciła się jak martwa na poduszkę. Poza głos Bohuna.

A'e krzyk jej przedostał się również przez ściany świątyni, bo po chwili ciężka kotara zaszelesała i sam watażka ukazał się w progu.

Kurczezwona zakryła oczy rękoma, a zbieliła i trzęsącą się jej wargi powtarzały jak-by w gorączce:

— Jesus Mary! Jezus Mary!

A jednak widok, który ja tak przerażał, byłby uradował niejedne oczy dlewców, bo aż Junia biła od ubioru i twarzy tego młodzieńca. Dyamentowe guzy jego żupana migotały, jak gwiazdy na niebie, noż i szabla skryły się cd klejnotów, żupan ze srebrnej lamy i czerwony kontusz podwoły piękność jego smagiego oblicza, i tak stał przed nią wysmukły, czarnobrewy, przewysmy, najpękalejszy ze wszystkich młodzieńców Ukrayny.

Ale oczy miał zamglone, jakby gwiazdy tumażem przyłożone, i patrzał na nią prawie w pokorę, a widząc, że strach nie ustępuje s

OGŁOSZENIA

przyjmuje się za opłatę 15 fen. od wiersza drobnego. Naszym czytelnikom udziała się taniej.

ZA REKLAMY

pod rubryką „Nadesłane” płaci się 30 fen. od wiersza drobnego.

wiary naszej świętej, to pancerz, o który odbić się muszą wszelkie zakusy wrogów Kościoła świętego, pragnących w ludzie polskim osiąbić wiare świętą i wyrugować ją powoli z naszych serc.

I lud polski, który wówczas na polityce znał się mało, zrozumiał sercem swego Arcykapłana niebezpieczeństwo, jakie grozi wierze świętą i życiu polskiemu i skupił się około niego, jak dzieci okolo najukochańszeego swego ojca. W obręcz, którą zmarły kardynał rodak swego apostolską obroną Kościoła Chrystusowego, pasnął cały lud polski, była tak silna, była tak potężna, że nie było prawie Polaka, któryby się pogarda nie był się odwracał od tych kapłanów-odstępów, którzy nie bacząc na wspaniałego przykładu swego Zwierzchnika, przyjmowali laski z rąk rządu, czyle jak mówią na Górnym Śląsku, regirunku.

Ustąpił ks. Kardynał, musiał pożegnać się z owieczkami swemi, musiał pod siłę wrogiego sprawie katolickiej i polskiej Bismarcka ustąpić s stolicy Arcybiskupiej. Ale płacz i łkanie rzeźwne, które przy odczytywaniu aktu zrzeczenia watykańskiego piersiami tysiąca kapelanów i przeszło miliona wiernych obu dycecyjnych w kościołach świadczyły, że pozostał po sobie a puściły, które rejza Bożą pomogą, nie wydrze ludowi polskiemu żadną potęgi ziemską, to jest dziedzice przywiązań do naszego świętego Kościoła! naszej narodowości polskiej.

— Jak serdecznie, jak gorąco kochają się ks. kardynał swych rodaków i tą naszą ukochaną polską ziemię, na której się urodził,

jej twarzy, począł mówić niskim i smutnym głosem:

— Nie bój się, kniaziówno!

— Gdzie jest? gdzie jest? — pytała, oglądając na niego przez palce.

— W bezpiecznym miejscu, daleko od wojny. Nie bój się, dużo ty moja mała. Ja cię tu z Baru przywiózł, żeby się tobie krywyda nie stała od ludzi, albo od wojny. Już tanińskiego w Barze nie żywili kozacy, tyś jedna żywa wysza.

— Co tu waćpan robi? dla ciego mnie prześladowałeś?

— Ja ciebie prześladowuję! Mój Boże myły i watęka ręce rozłożył i począł głową kliwać, jak człowiek, którego wielka niesprawiedliwość spotka.

— Ja się waćpana boję okrutnie.

— I czemu się boisz? jeśli każes, ode drzwi się nie ruszę — ja rab twoj. Mole tu na progu siedzieć i w oczy ci patrzeć. Ja ci się nie chcę; co ty mn'ie nienawidzisz? Hej Boże myły! ty się w Barze nożem pchnęła na mój widok, choć ty mnie dawno znała i wiedziała, że ja cię bronę idę. Toč ja nie obcy człowiek dla ciebie, ale drugi serdeczny, a ty się nożem pchnęła, kniaziówno!

Blade policzki kniaziówny oblali się nagle krwią.

— Bom wolała śmierć niż hańbę — rycia — i przysięgam, że jeśli mnie nie uznam,

domostw, stodół i innych zabudowań zostało zniszczonych. W miejscowości Jülich za- ludniały się dach nad głową partyera, on zaś i jedna z obecnych zostało na miejscu zabici. W Bergu zapadła się fabryka i sagrała pod ciężarem kilku ludzi, z innych miejscowości nadal równe wiadomości o zabiciu i poranieniu różnych osób. W Akwizgranie odnoszono nawałnicę rodzącą trzęsienia ziemi. W miejscowości Ellendorf wyrwał wicher z ziemi 100 lat liczącą lipę. Straty w polu i ogrodzie nieobliczane.

O podobnych nawałnicach donoszą także z Anglii, Szwajcarii i Londynu i okolic.

Do Wiednia przybył prezes holenderskich ministrow, dr. Kuyper. Jeden z dalekimi poprosił go o posłuchanie, podczas którego zapytał się go, czy prawda, że Holandie przyjęły do trójprzymierza.

— W Madrycie w Hiszpanii urządzili marsze, republikanie i socjalisci w ubiegłą niedzielę wielkie zebranie, na którym występowali w gwałtowny sposób przeciwko zakonom i wiecie katolickiej. Jeden z mówców oświadczył, że dotąd używano broni i prochu jedynie przeciwko blednemu ludowi. Obecnie jednak należy te same karabiny wymierzyć przeciwko tym wszystkim, którzy bronią religii katolickiej. Dilectom należy koniecznie wydrzeć z serca u- czuła religijne.

Strasny posłew wydawał jeszcze z czasem te blużerze sglacze masonów i innych antychristów, jeno że ten posłew spadnie na głowy tych, którzy mu pozwolili wyrość.

— Cholera w Chinach szerszy się coraz to więcej. W Charbinie zapadło na nią 143 Rosjan i 240 Chińczyków. Umarto Rosjan 106 i 276 Chińczyków.

— Botha i Delarey, obroncy Burów, mieli w miejscowości Paarl w Kaplandzie przemówienie do zgromadzonych Burów. Botha powiedział: „Cała Południowa Afryka łączy się obecnie pod jednym sztandarem. Czy jesteśmy zmuszeni powiedzieć, że nas zwyciężono? Nie. Przyświeca nam przed nami w barwach ponurzych, wiara jednak i nadzieję przeprowadzą nas przeszczęśliwie. Afryka jest naszą ojczyzną, naszą sputniczką, do której mamy prawo jako dzieci, na niej narodzone. Powinniśmy dążyć do tego, aby tą ojczyznę użynić dla naszą i nad tem pracować, aby dorastające pokolenie wychować tak, by i ono należało do panujących tego kraju.”

Delarey oświadczył, że szanuje każdego nieprzyjaciela Anglików, smutkiem głębokim na pełnią go jednak muerte zdrajców w własnym obozie.

Z bliska i z daleka.

Racibórz, dnia 30 lipca 1902

Wyroki sądu Rzeszy w Lipsku. Sąd Rzeszy w Lipsku odrzucił rewizje następujących wyroków: 1) Przeciwko dawniemu listonoszce Ferdynandowi Pielce z Rybnika. Pielka utrzymywał, że jakas niewłaściwa skarżona stosańka, a gdy kobieca domagała się od niego wsparcia na dziecko, wówczas groził jej skargą o krzywoprzyjętstwo, széby ją zmusić do cofnięcia tego żądania. Sąd w Rybniku skazał go za to na 6 tygodni więzienia. 2) Przeciwko krawcowi Emanuelowi Tomaszowi z Rydułtów. Tomasz odsiadując więzienie śledcze, obraził się jakąś kartką, za co został skazany na 3 miesiące więzienia.

Nowy minister kolejowy nosi się z myślą zupełnego zmieszenia dotychczasowych biletów zwrotnich. W to miejsce zamierza obniżyć cenę biletów zwykłych o połowę.

Baczność przy zakupni i jagó. W Niemieckich Piekarach wisiała pomiędzy życiem a śmiercią cała rodzina strażnika granicznego Ludwiga wskutek spożycia jagód, wśród których były także trujące. 10 godzin leżała cała rodzina bez przytomności.

Właścicielka gruntu, Renata Starz, otrzymała z izby rządowej swego stado 30 m. nagrody.

Krzyżanowice. W ubiegłą niedzielę odbył się tu odpust z okazji uroczystości św. Anny jako patronki miejscowości Kościoła. Kazanie wygłosił ks. kapelan Wick z Ostrogu, sumę odprawił ks. kapelan Netter z Krzyżanowic.

Uroczyste nabożeństwa odbyły się także w Lubomi, Raciborskiej Kuźni, Dzierzgowicach Gamowie, Rudach itd.

Baborów. Minister kolei pruskich domaga się od powiatu głubczyckiego 48 tysięcy marek zapomogi na budowę kolei z Polskiej Cerekwi do Baborowa i 1000 marek zapomogi od miasta Baborowa. Gdyby tak powiat jak miasto zapomogli odmówili, wówczas kolej budowana nie będzie.

Kędzierzyn. Konsekracja nowego kościoła katolickiego odbyła się w połowie października. Poświęcenia dokonał ks. kardynał Kopp.

Zabrze. W kościele w Dorocie byłoby w ubiegłą niedzielę przeszedł o mało do strasznego

nieszczęścia. Wśród niemieckiego kazania ks. kapelana Wyciska rozległ się nagle głos: „go-re!”. Wszystko rzuciło się ku drzwiom. W natoku połamano rozmaitym padom parasolki, przystem zginęły kilka kapeluszy i ksiąg do nabożeństwa. Ogleń powstał na boczny młotarsu Najświętszej Panoy Maryi wskutek obsunięcia się pionującej świecy i zapalenia się girlandy, u której naokół obrasły. Natychmiast jednak go skuliono. Wielkiego nieszczęścia nie było.

W kilka chwil później osunęła się dachówka i wpadła pomiędzy ludzi, którzy wysiedliły z kościoła, stali teraz na drodze. Powstał nowy popłoch, który zwiększył się jeszcze, gdy jakas kobieca z tajemniczym wyrazem twarzy zaproponowała, że na tem się jeszcze nie skończy. Skończyło się jednak na tej jednej dachówce i kapitan mógł następnie dokonać kasania budynku przeszkód.

Opole. W poniedziałek utonął w Odrze przy przepławie ulan Kurz w pobliżu fabryki cementu Giesla.

Królewska Huta. W poniedziałek o 8 godzinie miało się odbyć w hotelu „pod niemieckim cesarzem” socjalistyczne zebranie mosiężników. Mówca miał być niejakiego Schlegel z Wrocławia. W ostatniej chwili karczmarz sali odmówił. Uczestnicy, których zebrano się przeszło pół tysiąca, byli tem zajęciem tak rozdrażnieni, że zamiast się rozejść, poczęli hałasować. Następnie z ulicy Synagogi pomasażowali na ulicę cesarską i tam hałasy wzmogły się na nowo. Policyantów było 10. Nikt ich jednak nie słuchał, owszem poczęto nawet naśladować rokazy ich. Gdy nic nie pomagało, użyto sił wek, i wówczas dopiero zmniejszono wszystkich do rozejścia się.

Będzie z tego proces i niejeden krewkościa awa przypiąci węgielenem kilkomiesięcznym.

Bogumin. W ubiegłą środę w południe wysiadło na dworcu tutejszym 400 robotników, którzy wracali z Ameryki. Widok tych ludzi wzbudzał ogólną litość. Wszyscy oni pracowali w kopalniach złota Klondyki i przy budowie kolei w prowincji Pensylwanii. Obchodzono się z nimi gorzej jak z bydłem. Musieli pracować codziennie 18 godzin, za co im płacono dolara, to jest trochę więcej nad 4 marki.

Z Poznańskiego. Do „Dziennika Poznańskiego” donoszą z Rydułu, iż czynione są starania o to, aby wprowadzić swoiki ks. Kardynała Ledóchowskiego do Poznania i złożyć je w katedrze, gdzie spoczywają zwłoki arcybiskupów gnieźnieńsko poznańskich.

Obywatele Poznańskiego zamierzają postawić pomnik ś. p. ks. Kardynałowi lub uczcić jego pamięć w inny sposób.

Wronki. Tragomiczne zajście zdarzyło się w tych dniach w pobliskiej wsi. Dzieci chodzące pierwszy rok do szkoły, słuchaly w szkole wykładu nauczyciela o Abrahamie i Isaaku. Jeden z chłopców dziwnie pojął cud ocalenia Isaaka. Otóż postanowił sam odegrać rolę Abrahama i swoi w tym celu kolegów swych na naradę. Udało mu się również swoich skończyć do pobudowania ołtarza i do spełnienia podobnej ofiary. Isaaka miała przedstawiać dwuletnia siostrzyczka jednego z chłopców. Oktarz ustawili za stodołą z cegiel i nakładli nań drzewa i suchych gałęzek. Gdy wszelkie przygotowania były ukończone, związały obrane na ofiarę dziecko i położyły na stos, pod który następnie podłożyli ogień. Niedługo trwało, a gałęzki się zjęły i dziecko już co tylko ginąć miało straszną śmiercią. Ofiara jednak nie przeszła do skutku. Dziecko bowiem, skrepowane na owym „ołtarzu”, zdołało jeszcze swoim ciałem stos wywrócić, wskutek czego spadło na ziemię nie doznając najmniejszego szwanku. Przestraszona dziewczyna siedziała w niebezpiecznej krzyżecie i wkrótce też nadbiegli na plac ten sąsiedzi i dalszemu spełnianiu „ofiary” przeszklili. Nie wiadomo, czy chłopcy lepiej teraz pojęli ofiarowanie Isaaka przez Abrahama po tej próbie. Jesteż zużwą przykład, jak dzieci na każdym kroku stredz trzeba.

Ruch w Towarzystwach.

Bottrop. Posiedzenie miesięczne Towarzystwa św. Jacka w Bottropie odbyło się w niedzielę, dnia 8 sierpnia na sali p. Kirchbauma o 4 godz. po południu, na którym będzie płatenie składek, przyjmowanie nowych członków i omawianie obchodu rocznego. Goście są także mile widziani. O jak najliczniejsze i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Podług najnowszych wiadomości aresztowani policyjni podczas bójki katolików z republikanami i socjalistami około 150 osób, 40 jest skazanych.

Z całego kraju donoszą o wielkich wielech, zatrzymanych w obronie zakonów i szkół katolickich. W Lyonie, wielkim fabrycznym mieście przyjęto do grznych satargów pomiędzy katolikami i socjalistami. W czasie bójki skazań zostało kilka osób.

Groźba wygląda w powiecie Finistere, kiedy opiera się zamknięty szkół i w obecny przymiera z powroga postawę.

Podług najświeższych wiadomości skazań skazujących wożony na wózku. Korona-

Polecamy książki do nabożeństwa

w najrozmaitszych wydaniach, formatach i oprawach

w jakie księgarnia „NOWIN RACIBORSKICH”

obficie zaopatrzoną została, a mianowicie:

(Ciąg dalszy).

Ołtarzyk rzymsko-katolicki (inne wydanie)

format średni w oprawach:	
w płótno z czerwonym brzegiem	cena 1,00 mk.
w płótno z złotym brzegiem	" 1,30 "
w skórę z czerwonym brzegiem	" 1,40 "
w półskórek z złotym brzegiem	" 1,50 "
w skórę z złotym brzegiem i okuciem	" 1,80 "
Naśladowaniu J. Chrystusa, format mały, w oprawach:	
w płótno z czerwonym brzegiem	1,00 "
w skórę z czerwonym brzegiem	" 1,50 "
w skórę z złotym brzegiem	" 2,00 "
Panie pozostań z nami, format średni, druk gruby w oprawach:	

w półskórek z złotym brzegiem	1,50 "	w półskórek z złotym brzegiem i zamkiem	1,00 "
w półskórek z złotym brzegiem, okuciem i zamkiem	" 1,70 "	w biały celluloid (kość) z złot. brzeg. i zamk.	" 1,20 "
w skórę szagrynową, z złotym brzegiem	" 2,25 "	w miękką skórę szagryny, z złot. brzegiem i zamkiem	" 1,75 "
w skórę szagryny, z złot. brzeg. i zamkiem	" 2,50 "	w miękką skórę cielęcą z złotym brzegiem,	" 2,50 "
Panie wysłuchaj, format mały w oprawach:		wyciskami i zamkiem	" 2,50 "
w płótno z brzegiem białym	0,45 "	w miękką skórę cielęcą szagryny, z złot. brzegiem, wyciskami i zamkiem	" 3,00 "
w płótno z złotym brzegiem	" 0,60 "	w miękką skórę cielęcą z złotym brzegiem i zamkiem	" 3,50 "
w miękką skórę szagryny, z złot. brzegiem	" 2,80 "	w biały celluloid (kość) z złot. brzegiem, krzyżykiem i dwoma zamkami	" 4,25 "
Pobożne Rozmyślania format średni, w opr. w półpłtno z czerwonym brzegiem	" 0,90 "	w skórę juchtową z złotym brzegiem, celluloidowymi wykładami, złot. wyciskami, krzyżykiem i zamkiem	" 5,50 "
Poclecha w starości, format wielki, w opr. w półskórek z brzegiem marmurowym	" 2,50 "		
w skórę z złotym brzegiem	" 4,00 "		
w skórę z złotym brzegiem i okuciem	" 4,50 "		
Pokarm Anielski format średni, w oprawach;			

Starosta weselny czyl Drużba.

Pod tym tytułem wyszła książka o 430 stronach, która zawiera: Starodawne zaprosiny na wesela, przemowy starostów i druży przed wyjazdem do ślubu, piosenki przed wyjazdem, po drodze i przy powrocie od ślubu, powinsnowania w dniu weselnym, przemowy rozmaito podczas wesela, piosenki podczas uroty weselnej, podczas wesela, różne piosenki podczas tańca, wiersze i udoane przemowy (deklamacje), przemowy na zakończenie wesela, opis zwyczajów weselnych na Śląsku, w Poznaniu, Krakowie. Najobszerniejsza to i najlepsza książka weselna.

Cena w oprawie 1 mk., z przek. 1,10 mk.
Należytej najlepiej przesyłać przekazem pocztowym (Postanweitung), bo to taniej i pewniej, anżeli w paczkach pocztowych. Prosimy zaznaczyć pod adresem:

„KATOLIKI” w Bytomiu (Ratibor) G.-S.

Testament

prywatny i nagły
każdemu koni cznie po
trzebny.
Cena z przesyłką
2,10 mk.

Niech żyje!

Zawiera liczne przemówienia i toasty podczas uroty.
Cena egzemplarza
60 fen.
Z przesyłką 70 fen.

Księgarnia „Nowin Raciborskich” Racibórz G.-S.

Przewodnik

do pisania listów
tyczących się oznaczenia,
i zamążpójścia, obejmując
wyszczególnione przemówienia.
Cena za egzempl. 75 f.,
z przesyłką 85 fen.

Listownik

dla młodzieży
zawierający liczne po-
wieszczenia, zabawy,
gry itd.
Cena 30 fen., z przesyłką 35 fen.

Polecam

mój bardzo wielki skład ubiorów, materiały jedwabne, chusty, płótna, firanki, chodniki, jako wielki wybór materiałów sukiennych na ubiory męskie po cenach bardzo tanich.

Ludwik Hellebrandt,

ul. Długa 14 narożnik ul. Browarowej.

Zdrowie jest największym skarbem!

Aby uniknąć chorób, jak reumatyzm, brak apetytu, zasłabienie, kaszal, chrypka, astma i t. d. zależy wszystko na URYNIE, która ja bezpłatnie badam i chętnie porady darmo udzielam.

Dla rolników polecam wszelkie artykuły aptekarskie, potrzebne w gospodarstwie, i wszelkie leki dla bydła, jako to dla koni, krów, świń itd.

O łaskawe poparcie prosi

K. Pitsch, drogerya,

Racibórz, ul. Opawska 10.

Zwracam uwagę na pisma dzięgielne, które już dawniej otrzymywalem.

Miod

koperkowy (fanychlowy) naj-
lepszy środek na kaszel
chrypkę poleca dla sprzedają-
cych najtaniej.

K. PITSCHE,
drogerya, RACIBÓRZ,
ul. Opawska num. 10.

3000-5000 MAREK

na stałą hipotekę poszukuje
— Kto? wskutek ekspedycja
„NOWIN RACIBORSKICH”.

Skutki

nadużyć nisz-
częcych zdrowie,
jak pewno i trwale u-
sunąć, poucza jedynie w li-
cznych wydaniach rozpo-
wszechniona już książka ilu-
strowana:

Dr. Retau'a
ochrona własna.

Cena wydania polskiego
1 mk., niemieckiego 3 mk.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a
za użyciem kuracyj w książce tej zaleconej zupełnie u-
zdrowienie. Za nadesłaniem franko należności otrzyma-
się książkę w kopercie fran-
ko przez „Verlags-Magazin,
Leipzig, Neumarkt, 21.”

Wódka

dla żniwiarzy
dobry gatunek, litr od 40
fen. poleca

Max Block

f bryka likierów
Racibórz, Wielk. Przedm. 34

Baczność!

2 dobrze utrzymane

piece kachlane

są tanio na sprzedaż
Racibórz, ul. Długa 46.

Biuro prawnicze

M. Niegel,
Racibórz, ul. Panieńska 18
II piętro.

Kalendarz „Katolika” na rok 1903

jest już do nabycia. Wydrukowany w tym roku na do-
brym pa pierze, przedstawia się bardzo okale, tem-
wieć, że godziwo barzo liczne obrazki, treć ni-
jak zawsze nader zajmująca, dobrana i pożyteczna.

Powieści i powiatki

miesiącze w kalendarzu „Katolika” są takie:

- 1) Srebrny bochenek chleba, podanie gó-
nickie o zasypianym w Wieliczce górniku, któremu Pan Je-
zus chleb podawał, aby nie umarł z głodu, powieść wrzu-
szająca każde serce z pięknym obrazem; 2) Ojciec chrze-
stny, powieść z życia króla Jana saksońskiego, wzoroweg-
ka i dobroszynny biednych, z 3 obrazkami; 3) Sąd Bo-
ży, czyli pojedynek rycerza Zbyszka z krzyżakiem Rotigrem
z powieścią Sienkiewicza z 4 obrazkami; 4) Rzym w smu-
tku, Rzym w radości, powieść z czasów Papieża
Grzegorza Wielkiego, który wstąpił na tron podczas stras-
nej zarazy; 5) Msza św. i rożaniec; 6) Cudowna
obrona; 7) Stary żołnierz; 8) Niewidomy
ojciec rodziny uleczonej; 9) Różaniec m-
czennika za wiargę; 10) Pies wiejący;
- 11) Nawrócony Turek;

Powiatki ucięsne,

z których każdy się uśmieć:

- 12) Mały Wojtek z obrazkami; 13) Żyd-
przesłuchach z 1 obrazkiem; 14) Małdra z 30-
obrazkami; 15) Drogikaplonitania i opatka z 2
obrazkami; 16) Mały Macioś z 4 obrazkami; 17) Wy-
padek pana Onufrego z papakiem z 5 obraz-
kami; 18) Uparty pies z 6 obrazkami; 19) Niespo-
dziewany połów z 4 obrazkami; 20) Przebiegły
Marcinek z 6 obrazkami.

Oprócz tego krótkie, ale ciekawe i piękne powiatki
pod tytułem: Wdzięczny syn, Zagodenie ran Jezusa, Dziecię-
cioro nieporządków we świecie, Zielę zakonika, o której się
dopraszał król, Szkaplerz żołnierza (z życia ks. kardynała
Howarda), Ostatnie słowo przed uciekiem języka, Ileś dłużny
twoim rodicom, bardzo pouczający obrachunki, Dla miłoś-
ników, z życia króla szwedzkiego Karola, Jak żebrawka ra-
wodziła bogacza.

Oprócz tego jest pełno rozmaitych innych opowiadań
historycznych i opisów bardzo zajmujących.

Do każdego kalendarza należy

5 nadzwyczajnych dodatków

oprócz tego

Małuszko pod Maciejowicami i dziewczęta z Rozbarku, które sypią kwiaty w Boże Ciało 1902, dwa bardzo piękne
obrazki zdobią kalendarz.

Cena kalendarza 50 fen., z przesyłką 60 fen.

Kto pośle 5 marek przekazem pocztowym, otrzyma 10 kalendarzy i jeden kalendarz darmo i franko. (Książkę może sobie wybrać z następujących powieści: Ze zdrowego pnia, Kwiecien, Szczęście na wsi, Cesarz Domityian i grabarze w Katowicach, Milioner i śmieciarz, Tryumf wiary, Odysakowa córka, Sześć beczek złota. Wszystko to są powieści ciekawe. Która z nich sobie wybierze, niech przy zamówieniu 20 kalendarzy napisze, a otrzyma ją darmo.)

Pieniądze najlepiej przesyłać przekazem pocztowym, o-
plata przekazu aż do 5 marek wynosi 10 fenigów, wtedy al-
do 100 mk. 20 fen. (Przekaz po niemiecku nazywa się Post-
weisung).

Księgarnia „Nowin Raciborskich” w Raciborzu (Ratibor) O.S.

Kalendarz można w księgarni naszej nabywać w tych
samych warunkach, jak w księgarni „Katolika” w Bytomiu.

Bracia Billik, następ. Karol Siedlaczek

rzeźbiarz, Racibórz, Ulica Dolnego Zboru
(Niedersborstrasse) 6 obok królewskiej landratury

polecia się do wykonywania

nagrobków, krzyży itd.

w każdym życzonym stylu, formie, p'sme i kamieniu.

Gwarantuję się za akuratne wykonanie i

rzetelnych cenach.